„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 59,2 (2026), s. 259-270

CC BY SA

ISSN 2956-6185
https://doi.org/10.31261/SSHT.2026.59.2.07

WERONIKA JUROSZEK
Uniwersytet Śląski w Katowicach
https://orcid.org/0000-0002-1266-6091

RODZICIELSKIE WZORY OSOBOWE W OKRESIE DZIECIŃSTWA KAROLA WOJTYŁY

PARENTAL ROLE MODELS DURING THE CHILDHOOD OF KAROL WOJTYŁA

Abstract

Problematyka artykułu koncentruje się wokół rodu Karola Wojtyły w kontekście pedagogiczno-historycznym. Celem tekstu jest analiza rodzicielskich wzorów osobowych w rodzinie pochodzenia przyszłego papieża. Skoncentrowano się na jego dzieciństwie. Zastosowano metodę biografii historyczno-pedagogicznej. Rodziców Jana Pawła II można potraktować jako wzory osobowe. Karol Wojtyła senior jawi się jako konsekwentny i równocześnie wspierający ojciec, autentyczny w wyznawaniu wiary katolickiej. Emilia Wojtyła z domu Kaczorowska w świetle teorii przywiązania jawi się jako ciepła i czuła matka, czerpiąca radość z częstej obecności przy dziecku. Dla dzisiejszych pokoleń jest ona inspiracją, by jak najwięcej przebywać ze swoim potomstwem, szczególnie w okresie wczesnego dzieciństwa. Czas ten, przepełniony wrażliwą obecnością i czułym dotykiem, ma ogromne znaczenie dla wszechstronnego rozwoju dziecka.

This article focuses on the Wojtyła family from a historical and pedagogical perspective. Its aim is to analyze the parental role models within Karol Wojtyła's family of origin, with particular emphasis on the childhood of the future Pope. The study employs the historical-pedagogical biography method. Results: The parents of Pope John Paul II may be regarded as role models. Karol Wojtyła Sr. emerges as a consistent yet supportive father, authentic in his commitment to the Catholic faith. Emilia Wojtyła (née Kaczorowska), viewed through the lens of attachment theory, appears as a warm and affectionate mother who found joy in spending frequent time with her child. For contemporary generations, she serves as an inspiration to spend as much time as possible with their children, especially during early childhood. This period, enriched by sensitive presence and affectionate physical closeness, is of great importance for a child's holistic development.

Wprowadzenie

W ostatnim dziesięcioleciu można zaobserwować trwały wzrost zainteresowania badaniami biograficznymi[1], również tymi, które koncentrują się na losach

[1] Biografistyka zajmuje się badaniem życia oraz działalności ludzi znaczących z zachowaniem swojej terminologii oraz wykorzystaniem właściwych metod – P. Magier, *Biografistyka pedagogiczna – przyczynek do definicji*, „Biografistyka Pedagogiczna" 1 (2023), s. 22.

znanych, wybitnych postaci historycznych i członkach ich rodzin. Jako szczególnie interesująca jawi się analiza, w jaki sposób wybrane postacie w praktyce zrealizowały swoje wzorcowe życie, np. w kwestii dojrzałości, odwagi, męstwa, odpowiedzialności.

W niniejszym artykule skoncentrowano się na rodzicach Karola Wojtyły, późniejszego papieża Jana Pawła II.

Życie Karola Wojtyły od lat przyciąga uwagę wielu badaczy, przede wszystkim teologów, ale również historyków, pedagogów czy psychologów[2]. Badacze ci koncentrują swoją uwagę na całym życiu papieża bądź też analizują jego fragment. W pierwszym przypadku można mówić o całościowym, chronologicznym przedstawieniu życia i działalności papieża. W drugim chodzi o skupienie się na wybranym okresie życia[3].

Problematyka niniejszego artykułu ogniskuje się na biografii członków rodziny Jana Pawła II w kontekście pedagogiczno-historycznym. Celem artykułu jest wyszczególnienie i opis rodzicielskich wzorów osobowych jako źródła inspiracji dla dzisiejszych rodzin. Wzór osobowy zdefiniowano tak, jak jest on rozumiany w naukach pedagogicznych, a więc jako osobę, której cechy i czyny postrzega się jako godne naśladowania[4]. Dodatkowo przyjęto perspektywę chrześcijańską, zgodnie z którą wzór osobowy realizuje w swoim życiu chrześcijański ideał doskonałości i wypełnia swoje powołanie[5].

W niniejszym artykule poddano analizie biografie ojca i matki Jana Pawła II[6]. Ze względu na obszerność zagadnienia, skoncentrowano się na wybranym fragmencie życia papieża, mianowicie na dzieciństwie, w przybliżeniu przypadającym

---

[2] Przykładem analizy życia i działalności Jana Pawła II w kontekście pedagogicznym jest artykuł Ewy Pasterniak-Kobyłeckiej, *Papież pedagogów. Biografia Jana Pawła II jako źródło wiedzy na temat wychowania i samowychowania*, „Biografistyka Pedagogiczna" 2 (2021), s. 173-187.

[3] W. Szulakiewicz, *Biografistyka i jej miejsce w historiografii edukacyjnej po II wojnie światowej,* „Biuletyn Historii Wychowania" 10 (2004), s. 6. Warto podkreślić, że oprócz dwóch wymienionych rodzajów biografii Tadeusz Łepkowski wyszczególnia jeszcze biografię cząstkową – T. Łepkowski, *Biografistyka: żywotność, tradycjonalizm, nowoczesność*, „Kwartalnik Historyczny", 1 (1975), s. 102.

[4] L. Bakiera, B. Harwas-Napierała, *Wzory osobowe w rozwoju człowieka*, Poznań 2016; W. Juroszek, *Generał Fieldorf 'Nil' as a personal model in upbringing towards maturity,* „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio" 4 (2022), s. 44; W. Juroszek, *Witold Pilecki as a caring parent model from the Erik Erikson's theory perspective*, „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio" 1 (2023), s. 20; W. Okoń, *Słownik Pedagogiczny*, Warszawa 1981, s. 357; A. Rynio, *Nauczyciel jako wzór osobowy w wychowaniu moralnym*, „Studia Elbląskie" 19 (2018), s. 588. Ciekawej analizy życia i działalności Jana Pawła II jako wzoru osobowego dokonał przed laty Adam Maj w tekście pt. *Jan Paweł II wzorem osobowym wychowania ku wartościom*, w: *Wychowanie ku wartościom w świetle nauczania Jana Pawła II. Elementy teorii i praktyki,* red. K. Chałas, Kielce 2006, s. 65-84.

[5] Por. H. Słotwińska, *Wychowawcza wartość wzorów osobowych: studium katechetyczno-liturgiczne*, Lublin 2008.

[6] W literaturze przedmiotu trwają dyskusje, jak wykorzystywać edukacyjny potencjał biografii świętych i błogosławionych (oraz ewentualnych kandydatów na ołtarze) dla rozpowszechniania katolickiej nauki społecznej. Pewnych wskazówek w tej kwestii może dostarczyć artykuł autorstwa Mirosława Kowalskiego pt. *Jana Pawła II pedagogiczne konteksty katolickiej nauki społecznej*, „Biografistyka Pedagogiczna" 2 (2021), s. 315-326.

na lata 20. oraz początki lat 30. ubiegłego stulecia. Wykorzystano metodę biografii historyczno-pedagogicznej, której celem jest ukazanie wzorów osobowych na tle określonej epoki historycznej[7]. Metoda ta sytuuje się na pograniczu pedagogiki oraz historii. Służy jako inspiracja dla teoretyków i praktyków wychowania, swoista podpowiedź, jak zintegrować teorię z praktyką wychowawczą.

1. Karol Wojtyła senior jako wzór ojca wspierającego rozwój dziecka i jego prawidłowe wychowanie

Karol Wojtyła senior (1879–1941) był żołnierzem, urzędnikiem wojskowym. Urodził się 18 lipca 1879 r. we wsi Lipnik[8] koło Białej jako syn Macieja, krawca i rolnika pochodzącego z Czańca oraz Anny Przeczek[9]. Anna zmarła, gdy syn Karol miał kilka lat. Maciej Wojtyła po śmierci pierwszej żony żenił się jeszcze trzy razy, gdyż jego kolejne żony umierały. Tym samym Karol Wojtyła senior wychowywany był przez trzy macochy[10].

Młodość Karola Wojtyły seniora przypadła na burzliwy okres przełomu XIX i XX w. W tym czasie tłumy młodych mężczyzn z okolic zarówno Królestwa Galicji, jak i Lodomerii, wcielano w szeregi armii austro-węgierskiej, której zwierzchnikiem był cesarz Franciszek Józef z monarchii Habsburgów[11]. Wśród nich znalazł się Karol Wojtyła senior. Jego życie przypadło na przełomowe czasy w historii Polski – od okresu zaborów, a następnie I wojny światowej, odzyskania niepodległości, aż po czasy II Rzeczpospolitej i II wojny światowej.

Artur Oboza, jeden z biografów, opisuje Wojtyłę seniora jako postać z pozoru tylko zwyczajną, gdyż jego wpływ na syna, przyszłego papieża Jana Pawła II, był ogromny[12]. W podobnym tonie, jednomyślnie, wypowiadają się inni biografowie losów Jana Pawła II i jego rodziny. Zarówno George Weigel, Milena Kindziuk, jak i Garry O'Connor podkreślają, że Karol Wojtyła senior był człowiekiem, który umiejętnie łączył obowiązki żołnierza i ojca[13].

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że misja ojca w wychowaniu dziecka rozpoczyna się bardzo wcześnie, już z chwilą zaakceptowania dziecka w łonie

---

[7] Por. W. Szulakiewicz, *Biografistyka i jej miejsce...*, s. 5-14; taż, *Biografistyka w polskiej historiografii edukacyjnej*, w: *Ideały wychowania i wzory osobowe narodu polskiego z XIX i XX wieku,* red. E. Kryńska, Białystok 2006, s. 9-12; taż, *Badania biograficzne w pedagogice. Studia źródłowe i bibliograficzne*, Toruń 2015; taż, *Badania historyczne w pedagogice. Konteksty źródłowe*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2015.

[8] Dzisiaj dzielnica Bielska-Białej, znajdująca się we wschodniej części miasta.

[9] G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, tłum. D. Chylińska i in., Poznań 2024, s. 45.

[10] M. Kindziuk, *Emilia i Karol Wojtyłowie. Rodzice św. Jana Pawła II*, Kraków 2020, s. 36.

[11] A. Oboza, *Karol Wojtyła senior – ojciec papieża. W służbie rodziny i ojczyzny*, Wadowice 2025, s. 8.

[12] Tamże.

[13] G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 49; M. Kindziuk, *Emilia i Karol Wojtyłowie...*, s. 285-369; G. O'Connor, *Ojciec wszystkich. Życie Jana Pawła II*, tłum. M. Szymański, Poznań 2005, s. 27.

matki. Innymi słowy, ojciec kształtuje swoją więź z dzieckiem od chwili poczęcia[14]. Jak wskazuje Anna Zellma, w początkowym okresie rozwoju dziecka wychowawcza rola ojca może wydawać się stosunkowo niewielka[15]. Wraz z rozwojem dziecka staje się jednak coraz bardziej istotna. Ojciec, jak pisze dalej Zellma, zapewnia dziecku uczuciowe wsparcie i poczucie bezpieczeństwa, wspomaga w nabieraniu pewności siebie i wiary we własne siły, pomaga też w przyswajaniu umiejętności pokonywania życiowych trudności: „Spełnia on przy tym rolę mistrza – przez to, iż uwrażliwia jego sumienie, uczy uczciwości, odpowiedzialności, rozeznania wewnętrznego, sprawiedliwego i prawego traktowania ludzi oraz sztuki życia w świecie. Niezbędna jest tu jednoznaczna i konsekwentna postawa ojca wobec norm moralnych i zasad postępowania, potwierdzona świadectwem jego życia”[16]. Ojciec jest wówczas wzorem osobowym, kimś godnym naśladowania.

Biografowie rodu Wojtyłów potwierdzają, że Karol Wojtyła senior był takim właśnie człowiekiem. Jak pisze George Weigel, ojciec papieża był osobą o kryształowej prawości, dżentelmenem tzw. dawnego chowu[17]. Stanowił inspirujący wzór do naśladowania dla swojego syna.

Warto podkreślić, że stawanie się podobnym do rodzica dokonuje się przy udziale uczenia się, w tym modelowania. Procesy te dotyczą również przekazywania wiary. Zgodnie z teorią uczenia się, dzieci uczą się m.in. przez naśladownictwo. Kiedy widzą, że ojciec autentycznie, aktywnie np. praktykuje wiarę (czego wyrazem jest modlitwa, uczestnictwo w sakramentach, przestrzeganie Dekalogu, podążanie za Jezusem Chrystusem i Jego nauką), uczą się, że jest ona kluczową sferą w życiu chrześcijanina. W procesie jej przykazywania liczy się autentyczne świadectwo modela, a nie tylko deklaracje i pouczanie[18]. Taki pozbawiony fałszu, szczery przykład rodzica motywuje dziecko do kształtowania relacji z Chrystusem. W tym miejscu warto przywołać słynne słowa papieża Jana Pawła II, który tak oto wspominał czasy swojego dzieciństwa oraz postawę religijną ojca: „Mogłem na co dzień obserwować jego życie, które było życiem surowym. Z zawodu był wojskowym, a kiedy owdowiał, stało się ono jeszcze bardziej życiem ciągłej modlitwy. Nieraz zdarzało mi się budzić w nocy i wtedy zastawałem mojego Ojca na kolanach, tak jak na kolanach widywałem go zawsze w kościele parafialnym. Nigdy nie mówiliśmy ze sobą o powołaniu kapłańskim, ale ten przykład mojego ojca był jakimś pierwszym domowym seminarium”[19].

---

[14] A. Zellma, *Zaangażowanie ojca w proces holistycznej katechizacji dziecka w młodszym wieku szkolnym,* „Łckie Studia Teologiczne” 5 (2004), s. 341; E. Lichtenberg-Kokoszka, *Macierzyństwo i ojcostwo od poczęcia*, „Teologia i Moralność” 1 (2023), s. 25.

[15] A. Zellma, *Zaangażowanie ojca*..., s. 342.

[16] Tamże.

[17] G. Weigel, *Świadek nadziei*..., s. 48.

[18] A. Skreczko, Znaczenie świadectwa wiary rodziców w wychowaniu religijnym ich dzieci, „Studia Pastoralne” 9 (2013), s. 34; A. Sorkowicz, *Polska rodzina i wychowanie w świetle nauczania Jana Pawła II*, Katowice 2014, s. 111.

[19] Jan Paweł II, *Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*, Kraków 1996, s. 22.

Miłość ojcowska w porównaniu z macierzyńską jest bardziej zadaniowa, wymagająca. Jak pisał Erich Fromm, ojciec w porównaniu z matką ma większe oczekiwania w stosunku do dziecka odnośnie posłuszeństwa, dyscypliny, niezależności, odpowiedzialności[20]. Ojciec jest reprezentantem świata przedmiotów, porządku, ładu i prawa[21]. Powinna też mieć miejsce zgodność między deklaracjami ojca a jego działaniem. Innymi słowy, to, czego ojciec wymaga, powinien sam realizować w praktyce.

Karol Wojtyła senior był dla swojego syna wzorem zdyscyplinowania i sumiennego podejścia do obowiązków. Jak podkreśla jeden z biografów, Artur Oboza, praca w strukturach armii austro-węgierskiej oraz pracowitość wyniesiona z domu rodzinnego nauczyła Wojtyłę seniora obowiązkowości, surowej dyscypliny, lojalności, a więc tych wartości, które w późniejszych latach stały się fundamentem stosunku do jego własnej rodziny[22]: „Był człowiekiem oddanym zarówno ojczyźnie, jak i bliskim, a wojskowa kariera ukształtowała go jako osobę konsekwentną i pełną zasad, co miało istotny wpływ na losy jego syna – Karola Wojtyły, przyszłego papieża”[23]. O roli wymagań stawianych przez ojca mówił w późniejszych latach sam papież Jan Paweł II, który tak oto wspominał swój dom rodzinny: „Moje lata chłopięce i młodzieńcze łączą się przede wszystkim z postacią mego Ojca (...). Patrzyłem z bliska na jego życie, widziałem, jak umiał od siebie wymagać, widziałem, jak klękał do modlitwy (...). Ojciec, który umiał sam od siebie wymagać, w pewnym sensie nie musiał już wymagać od syna. Patrząc na niego, nauczyłem się, że trzeba samemu sobie stawiać wymagania i przykładać się do spełniania własnych obowiązków”[24].

W biografii ojca przyszłego papieża przyciąga uwagę ciepła, cierpliwa postawa w stosunku do dziecka. Postawa ta była szczególnie widoczna po śmierci żony. Wojtyła senior, który już się ponownie nie ożenił, „(...) po stracie żony nie rozpaczał, nie użalał się nad sobą, ale mocno się skupił na wychowaniu Lolka. Tak jak chciałaby tego Emilia. Był mu ojcem i matką. Zawsze blisko. Dobry, łagodny, cierpliwy”[25]. Dbał o wszechstronny rozwój syna – jego edukację, uczył go patriotyzmu, rozwijał pasję czytania książek, m.in. autorstwa Sienkiewicza, Norwida[26]. Sam prowadził gospodarstwo domowe, przyrządzał posiłki, pomagał synowi w odrabianiu zadań domowych i uczył go języka niemieckiego. Dorota Kornas-Biela określa Karola Wojtyłę seniora (po śmierci żony) jako samotnego rodzica, który stał się dla syna najlepszym i najwierniejszym przyjacielem[27].

[20] E. Fromm, *O sztuce miłości*, tłum. A. Skulimowska, Poznań 2006, s. 51-54.

[21] Tamże, s. 5.

[22] A. Oboza, *Karol Wojtyła senior*..., s. 14.

[23] Tamże.

[24] A. Frossard, *Nie lękajcie się. Rozmowy z Janem Pawłem II*, tłum. E. Kwiecińska, Kraków 2005, s. 14.

[25] M. Kindziuk, *Matka papieża. Poruszająca opowieść o Emilii Wojtyłowej*, Kraków 2013, s. 185.

[26] Tamże, s. 186.

[27] D. Kornas-Biela, *Świętego Jana Pawła II wizja rodziny*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1 (2016), s. 42.

Szczególną rolę w rodzie Wojtyłów odgrywało wychowanie religijne. Codziennie przed lekcjami przyszły papież wraz z ojcem brał udział we mszy św. Karol Wojtyła senior czytał synowi Biblię i odmawiał z nim różaniec, razem też śpiewali Godzinki do Najświętszej Maryi Panny[28].

Wojtyła senior pochodził z rodziny o głębokiej pobożności. Przejawiała się ona m.in. regularnym uczestnictwem w nabożeństwach, częstą modlitwą i autentycznym oddaniem wartościom katolickim w codziennym życiu[29]. Wiele wskazuje na to, że w rodzinie Wojtyłów miała miejsce międzypokoleniowa transmisja wartości, czyli proces psychospołeczny, polegający na przekazywaniu kluczowych wartości (poglądów, przekonań, jak również wzorców pobożności) z jednej generacji na drugą.

Artur Oboza, jeden z biografów Karola Wojtyły seniora podkreśla, że zarówno jego ojciec, jak i dziadek (a więc odpowiednio dziadek i pradziadek przyszłego papieża) byli tzw. „śpiewakami kalwaryjskimi", a więc osobami, które prowadziły modlitwy i śpiewy w trakcie pielgrzymek do Kalwarii Zebrzydowskiej, będącej jednym z najczęściej odwiedzanych sanktuariów maryjnych w Polsce: „Piesze pielgrzymki, organizowane według wielowiekowej tradycji, stanowiły nie tylko formę duchowego umocnienia, lecz także wyraz przywiązania do religii i narodowej tożsamości. W rodzinie Wojtyłów funkcja ta była przekazywana z pokolenia na pokolenie, co świadczyło o głębokiej religijności oraz przywiązaniu do wartości wyniesionych z wiary i rodzinnej tradycji"[30].

2. Emilia Wojtyła z domu Kaczorowska jako wzór matki w świetle teorii przywiązania

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że w wychowaniu dziecka matka bardziej zaspokaja potrzebę ciepła i bliskości, ojciec zaś kształtuje w dziecku zdyscyplinowanie i posłuszeństwo. Warto zwrócić uwagę, że prawidłowości te nie mają charakteru zero-jedynkowego. Chodzi bowiem o rozłożenie akcentów. W jednych kwestiach na pierwszy plan wysuwa się rola matki, a w innych ojca. Oboje przy tym w wychowaniu swoich dzieci dopełniają się nawzajem[31]. Ojciec i matka – jak stwierdza Witold Starnawski – jako rodzice w różny sposób realizują jeden cel, jakim jest tworzenie wspólnoty miłości[32].

W dalszej części artykułu warto zwrócić uwagę na Emilię jako na wzór czułej i ciepłej matki oraz na rolę dotyku w relacji matka–dziecko na etapie wczesnego dzieciństwa.

---

[28] M. Kindziuk, *Matka papieża*..., s. 187.

[29] A. Oboza, *Karol Wojtyła senior*..., s. 11.

[30] Tamże.

[31] A. Błasiak, E. Dybowska, *Rodzicielstwo i jego znaczenie dla procesu wychowania dziecka*, w: W*ybrane zagadnienia pedagogiki rodziny,* red. A. Błasiak, E. Dybowska, Kraków 2010, s. 106.

[32] W. Starnawski, *Ojciec – źródło i miara. O wartych rozważenia implikacjach poszerzenia perspektywy wychowania*, „Horyzonty Wychowania" 69 (2025), s. 23-32.

Emilia Wojtyła (1884–1929) urodziła się w Krakowie, w rodzinie rzemieślniczej, jako czwarte z trzynaściorga dzieci Marii Kaczorowskiej (z domu Scholz) oraz Feliksa Kaczorowskiego. Ukończyła czteroletnią szkołę ludową oraz czteroletnią szkołę wydziałową, prawdopodobnie prowadzoną przez zakonnice[33]. Z uwagi na to, że w tamtym czasie Kraków należał do zaboru austriackiego, nauka odbywała się po niemiecku i trzeba było dobrze znać ten język, by zostać przyjętym do takiej szkoły.

Dziewczęta uczyły się języków (francuskiego, angielskiego, niemieckiego, polskiego), gry na instrumentach, geografii, historii, przyrody, literatury, tańca i rysunku artystycznego. Zakonnice przywiązywały dużą wagę do formacji religijnej i kształtowania w uczennicach wysokiej kultury osobistej[34]. Przygotowywały je też do prowadzenia domu, wprowadzając w program szkolny takie zajęcia jak szycie, haftowanie i inne prace ręczne. Po ukończeniu takiej szkoły absolwentki znały zasady savoir-vivre'u, umiały grać na instrumencie, przyjmować gości, podawać do stołu.

W 1906 r. Emilia zawarła związek małżeński z Karolem Wojtyłą. Mieli troje dzieci: Edmunda (1906–1932), Olgę (urodzoną w 1916 r., zmarłą kilkanaście godzin po narodzinach) i Karola, późniejszego papieża Jana Pawła II (1920–2005). Emilia była czułą i zaangażowaną emocjonalnie matką. Przyszłemu papieżowi okazywała bardzo dużo ciepła: „Bez przerwy lulała go w domu w drewnianej kołysce, śpiewała do snu, nosiła w poduszce, trzymała na kolanach. Czułość okazywała mu do tego stopnia, że nie mówiła do niego Karol, tylko (...) – zdrobniale – Loluś"[35]. Milena Kindziuk stwierdza, że w rozmowach z potomkami sąsiadów rodziny Wojtyłów oraz mieszkańców Wadowic, którzy bezpośrednio znali Wojtyłów, fakt ten często był odnotowywany w ich wypowiedziach[36]. Emilia sama zajmowała się dzieckiem i nie wynajmowała opiekunek[37].

Obecność czułej matki ma ogromne znaczenie dla rozwoju psychospołecznego dziecka. Fakt ten potwierdzają rezultaty wielu badań, szczególnie z zakresu teorii przywiązania. Jeszcze w pierwszej połowie XX w. powszechnie obowiązywał pogląd, że dzieci przywiązują się do swoich opiekunów (którymi najczęściej są rodzice), gdyż są oni głównymi dostarczycielami pożywienia[38]. Znaczenie ciepła i bliskości fizycznej było często pomijane. Przekonanie to podał w wątpliwość Harry Harlow w swoim słynnym eksperymencie nad małpkami, wykazując, że samo dostarczanie pożywienia, nawet w przypadku zwierząt, nie jest w żadnym wypadku wystarczające dla ich prawidłowego rozwoju. Należy przyznać, że choć opisany pogląd dominował w przestrzeni naukowej jeszcze kilkadziesiąt lat temu, to jednak już wówczas pojawiały się rezultaty badań potwierdzających, że brak

[33] M. Kindziuk, *Emilia i Karol Wojtyłowie*..., s. 60.
[34] Tamże, s. 62.
[35] M. Kindziuk, *Matka papieża*..., s. 147.
[36] Taż, *Emilia i Karol Wojtyłowie*... s. 231-235.
[37] Tamże, s. 233.
[38] R. Gerrig, R. Zimbardo, *Psychologia i życie*, tłum. E. Czerniawska i in., Warszawa 2009, s. 333.

pocieszenia przez dotyk nie tyle osłabia rozwój psychospołeczny dziecka, ale wręcz drastycznie redukuje szanse przeżycia: „W 1915 r. lekarz z John Hopkins Hospital stwierdził, że pomimo opieki odpowiedniej pod względem fizycznym, 90% niemowląt przyjętych do sierocińców w Baltimore umarło przed ukończeniem pierwszego roku życia”[39].

Przywiązanie, czyli silna i trwała więź afektywna dziecka z opiekunem, kształtuje się od około pół roku do 3. roku życia[40], a przejawem wczesnodziecięcego przywiązania jest silne pragnienie dziecka do przebywania w fizycznej bliskości z rodzicem, najczęściej matką, będącą obiektem (figurą) przywiązania[41]: „Konsekwencje przywiązania dziecka do określonej osoby są rozległe i dalekosiężne, albowiem w umyśle dziecka powstają wewnętrzne modele (inaczej; robocze modele) w postaci schematów poznawczych, zwanych też skryptami zdarzeń, które wyznaczają interakcje dziecka z obiektem przywiązania zgodnie z doświadczeniami zgromadzonymi podczas wcześniejszych interakcji”[42]. Modele te mają daleki, długofalowy zasięg i decydują o dalszych relacjach dziecka w przyszłości, również wówczas gdy już jako dorosły człowiek kształtuje relacje z innymi ludźmi i musi radzić sobie z trudami codzienności. W tym miejscu warto przywołać następujące słowa Jana Pawła II: „Miłość moich najbliższych dawała mi poczucie bezpieczeństwa i mocy, nawet wtedy, gdy przychodziło się zetknąć z doświadczeniem śmierci i trudami codziennego życia w niespokojnych czasach”[43]. Innymi słowy, papież po latach przyznał, jak wielkie oparcie miał w swoim domu rodzinnym.

John Bowlby (1907–1990), lekarz i psychoanalityk, jest twórcą teorii przywiązania[44], reprezentującej paradygmat etologiczny i psychodynamiczny w wyjaśnianiu problemów psychologii rozwoju dziecka w początkowym okresie jego życia. W swoich badaniach Bowlby podkreślał znacznie stałości i adekwatności opieki rodzicielskiej (głównie matczynej). Zwracał uwagę na rolę dotyku: „Podkreślał niekorzystne skutki wczesnego rozdzielenia, zalecał matkom odwiedzanie dzieci w szpitalach, a samo rozdzielenie łączył z neurozą”[45]. Twierdził, że wskutek

[39] Tamże, s. 334.

[40] Jest to okres tzw. krytyczny dla przywiązania, co nie oznacza, że kilka lat później matka przestaje już być dla dziecka tzw. bezpieczną bazą, dającą poczucie wsparcia i ochrony w trudnych sytuacjach. Warto podkreślić, że sam Bowlby po latach wydłużył okres krytyczny do 5. roku życia dziecka.

[41] H. Liberska, *Teorie rozwoju psychicznego*, w: *Psychologia rozwoju człowieka*, red. J. Trempała, Warszawa 2020, s. 97.

[42] Tamże. Jak podkreśla Hanna Liberska, jeśli dojdzie do zerwania relacji dziecka z matką (figurą przywiązania), mogą się pojawić opóźnienia, zaburzenia rozwojowe, włącznie z ukształtowaniem się osobowości o cechach psychopatycznych, stąd bardzo ważne jest zapewnienie małemu dziecku opieki matczynej: „Ze względu na zasięg oddziaływania wczesnodziecięcego przywiązania, konieczne jest, zdaniem Bowlby’ego, umożliwienie matkom sprawowania nieprzerwanej opieki nad małym dzieckiem przynajmniej w ciągu kilku pierwszych lat jego życia. Wymaga to odpowiednich rozwiązań w sferze polityki społecznej” – tamże, s. 98.

[43] M. Kindziuk, *Emilia i Karol Wojtyłowie*..., s. 10.

[44] J. Bowlby, *Przywiązanie*, tłum. M. Polaszewska-Nicke, Warszawa 2007.

[45] T. King, *Teoria więzi Johna Bowlby’ego*, w: *Psychoterapia i poradnictwo*, red. C. Feltham, I. Horton, tłum. E. Zaremba, Gdańsk 2013, s. 463.

rozdzielenia małego dziecka z matką ulega zniszczeniu pewien delikatny mechanizm, urywa się bardzo delikatna więź, która łączy jedną ludzką istotę z drugą[46]. Skutki zerwania tej więzi badała uczennica Bowlby'ego, Mary Ainsworth, która wyszczególniła trzy style przywiązania: bezpieczny (oparty na zaufaniu do innych oraz przekonaniu, że jest się osobą wartościową i godną szacunku), unikający (związany z tłumieniem potrzeby przywiązania oraz trudnościami w nawiązywaniu bliskich relacji) i lękowo-ambiwalentny (cechujący się dużą potrzebą bliskości przy równoczesnym odczuwaniu lęku przed odrzuceniem).

Trudnym doświadczeniem w okresie dzieciństwa była dla przyszłego papieża śmierć matki, którą stracił w wieku 9 lat. Po jej śmierci istotną rolę w jego życiu odegrał ojciec. Swoją wspierającą, konsekwentną i życzliwą postawą prawdopodobnie zapobiegł powstaniu u syna negatywnych konsekwencji psychospołecznych, będących rezultatem utraty matki. Takie rozumowanie byłoby zgodne ze stwierdzeniem psychologów i psychiatrów powołujących się teorię Bowlby'ego, zgodnie z którymi styl przywiązania można korygować dzięki adekwatnemu wsparciu innych ludzi oraz autorefleksji[47].

Karol Wojtyła senior dzięki swojemu zaangażowaniu w wychowanie syna może stać się inspiracją dla wielu dzisiejszych rodziców. Takich, którzy w swojej wizji rodziny stawiają na koncepcję ojcostwa, w której ojciec jest zarówno wymagający i konsekwentny, jak i wspierający, życzliwy, odpowiadający na potrzeby dziecka i jego matki, a swojej żony[48].

W biografii Emilii Wojtyłowej przyciąga uwagę wielkie cierpienie, którego doświadczała ze względu na słabe zdrowie, i co ważniejsze, brak narzekania z tego powodu[49]. A problemy zdrowotne na przestrzeni lat nasilały się. Milena Kindziuk stwierdza, że fakt ten został odnotowany chociażby w treści nekrologu: „Z Kaczorowskich Emilia Anna Wojtyłowa przeżywszy lat 45, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Panu dnia 13-go kwietnia 1929 r."[50]. Jako przyczynę zgonu uznano zapalenie mięśnia sercowego i niewydolność nerek, gdyż prawdopodobnie Emilia była dotknięta dziedziczną, wrodzoną chorobą serca: „Z niej brały się wszystkie dolegliwości, które nasiliły się po narodzeniu Lolka, a kiedy organizm przestał już normalnie funkcjonować, jako ostatnie przestały pracować nerki"[51].

---

[46] P. Marchwicki, *Teoria przywiązania J. Bowlby'ego*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe" 23 (2006), s. 367-368.

[47] Tamże, s. 463-464.

[48] A. Błasiak, M. Żurek, *Egalitarian fatherhood – a present and engaged father*, „Horyzonty Wychowania" 69 (2025), s. 34; A, Sorkowicz A., *Polska rodzina i wychowanie*..., s. 160.

[49] M. Kindziuk, *Matka papieża*..., s. 150.

[50] Tamże, s. 169.

[51] Tamże, s. 166-167.

3. Rodzice Jana Pawła II jako wychowawcy wspierający rozwój zdolności potomstwa

Milena Kindziuk po przeprowadzeniu wielu analiz biografii członków rodziny Jana Pawła II stwierdziła, że Karol i Emila Wojtyłowie wychowywali synów nie dla siebie, lecz dla innych. Jak pisze autorka w odniesieniu do Emilii: „Miała świadomość, że dzieci nie są dla niej, tylko dla świata. I że nikt nie ma dzieci dla siebie (...). Ona sama pozostawała natomiast niejako w ukryciu. Jakby «niewidoczna»”[52].

Istotną rolą rodziców jest takie wspieranie rozwoju potomstwa, by możliwe było wydobycie ich największych talentów, zdolności. Dość szybko okazało się, że obaj synowie – Edmund i Karol – są bardzo zdolnymi uczniami i warto posłać ich na studia. Studia wyższe, płatne w tamtych czasach, były sporym obciążeniem dla rodziców, szczególnie w przypadku Edmunda, który studiował medycynę. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa Mileny Kindziuk dotyczące 1924 r., po zdaniu matury przez Edmunda: „Bardzo dobre oceny, jakie uzyskał, sprawiły, że uznano go «dojrzałym z postępem celującym do studiów w szkołach akademickich». Wybrał studia medyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (...). Matka była niesamowicie dumna ze starszego syna. Aczkolwiek godziła się na dodatkowe trudności, studia te były bowiem dość drogie, ponadto Wojtyłowie musieli płacić za mieszkanie i utrzymanie Edmunda w Krakowie”[53].

Warto podkreślić, że Emilia Wojtyła wspierała rozwój wiary i powołania u syna Karola, ale bez narzucania swojej woli: „To ona uczyła go pierwszych modlitw, tłumaczyła, jak ważna w ludzkim życiu jest wiara. Że to ona daje siłę i moc, pozwala zachować nadzieję. Matczynym okiem Emilia obserwowała religijne zainteresowania syna, widziała, jak bardzo pragnie zostać ministrantem”[54]. Matka starała się podtrzymywać Karola w podjętej decyzji, ale równocześnie nie narzucała mu swojej swojego punktu widzenia. Dobitnie rozumiała, że to musi być jego własny wybór[55].

Podsumowanie

W niniejszym artykule poddano analizie biografie rodziców Jana Pawła II. Skoncentrowano się na tych fragmentach ich życiorysów, które pokrywały się z dzieciństwem przyszłego papieża.

Rezultaty przeprowadzonej analizy pokazały, że rodzice Jana Pawła II są wzorami osobowymi inspirującymi do naśladownictwa. Karol Wojtyła senior jawi się jako ojciec konsekwentny i wymagający, a równocześnie życzliwy. Emilia Wojtyła

[52] Tamże, s. 157.
[53] Tamże, s. 155.
[54] Tamże, s. 162-163.
[55] Tamże, s. 163-164.

z domu Kaczorowska jawi się jako ciepła i czuła matka. W świetle teorii przywiązania można ją postrzegać jako osobę wrażliwą na potrzeby dziecka, taką, która była często obecna przy swoim dziecku i czerpała z tego radość. Biorąc pod uwagę fakt, że w artykule przedstawiono tylko zarys analizowanego zagadnienia, warto w przyszłości pogłębić te zagadnienia z uwzględnieniem późniejszych okresów życia przyszłego papieża, mianowicie adolescencji i wczesnej młodości.

Bibliografia

Bakiera L., Harwas-Napierała B., *Wzory osobowe w rozwoju człowieka*, Poznań 2016.

Błasiak A., Dybowska E., *Rodzicielstwo i jego znaczenie dla procesu wychowania dziecka*, w: *Wybrane zagadnienia pedagogiki rodziny,* red. A. Błasiak, E. Dybowska, Kraków 2010, s. 105-127.

Błasiak A., Żurek M, *Egalitarian fatherhood – a present and engaged father*, „Horyzonty Wychowania" 69 (2025), s. 33-42.

Bowlby J., *Przywiązanie*, tłum. M. Polaszewska-Nicke, Warszawa 2007.

Fromm E., *O sztuce miłości,* tłum. A. Skulimowska, Poznań 2006.

Frossard A., *Nie lękajcie się. Rozmowy z Janem Pawłem II*, tłum. E. Kwiecińska, Kraków 2005.

Gerrig R., Zimbardo R., *Psychologia i życie*, tłum. E. Czerniawska i in., Warszawa 2009.

Jan Paweł II, *Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*, Kraków 1996.

Juroszek W., *General Fieldorf 'Nil' as a personal model in upbringing towards maturity,* „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio" 4 (2022), s. 43-53.

Juroszek W., *Witold Pilecki as a caring parent model from the Erik Erikson's theory perspective*, „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio" 1 (2023), s. 18-26.

Kindziuk M., *Matka papieża. Poruszająca opowieść o Emilii Wojtyłowej*, Kraków 2013.

Kindziuk M., *Emilia i Karol Wojtyłowie. Rodzice św. Jana Pawła II*, Kraków 2020.

Kindziuk M., *Edmund Wojtyła. Brat św. Jana Pawła II*, Kraków 2022.

King T., *Teoria więzi Johna Bowlby'ego*, w: *Psychoterapia i poradnictwo*, red. C. Feltham, I. Horton, tłum. E. Zaremba, Gdańsk 2013, s. 462-466.

Kornas-Biela D., *Świętego Jana Pawła II wizja rodziny*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 1 (2016), s. 41-57.

Kowalski M., *Jana Pawła II pedagogiczne konteksty katolickiej nauki społecznej*, „Biografistyka Pedagogiczna" 2 (2021), s. 315-326.

Liberska H., *Teorie rozwoju psychicznego*, w: *Psychologia rozwoju człowieka*, red. J. Trempała, Warszawa 2020, s. 71-126.

Lichtenberg-Kokoszka E., *Macierzyństwo i ojcostwo od poczęcia*, „Teologia i Moralność" 1 (2023), s. 21-30.

Łepkowski T., *Biografistyka: żywotność, tradycjonalizm, nowoczesność*, „Kwartalnik Historyczny" 1 (1975), s. 100-109.

Maj A., *Jan Paweł II wzorem osobowym wychowania ku wartościom*, w: *Wychowanie ku wartościom w świetle nauczania Jana Pawła II. Elementy teorii i praktyki,* red. K. Chałas, Kielce 2006, s. 65-84.

Magier P., *Biografistyka pedagogiczna – przyczynek do definicji*, „Biografistyka Pedagogiczna" 1 (2023), s. 15-33.
Marchwicki P., *Teoria przywiązania J. Bowlby'ego*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe" 23 (2006), s. 365-383.
Oboza A., *Karol Wojtyła senior – ojciec papieża. W służbie rodziny i ojczyzny*, Wadowice 2025.
O'Connor G., *Ojciec wszystkich. Życie Jana Pawła II*, tłum. M. Szymański, Poznań 2005.
Okoń W., *Słownik pedagogiczny,* Warszawa 1981.
Pasterniak-Kobyłecka E., *Papież pedagogów. Biografia Jana Pawła II jako źródło wiedzy na temat wychowania i samowychowania*, „Biografistyka Pedagogiczna" 2 (2021), s. 173-187.
Rynio A., *Nauczyciel jako wzór osobowy w wychowaniu moralnym*, „Studia Elbląskie" 19 (2018), s. 585-98.
Skreczko A*., Znaczenie* świadectwa wiary rodziców w wychowaniu religijnym ich dzieci, „Studia Pastoralne" 9 (2013), s. 33-48.
Słotwińska H., *Wychowawcza wartość wzorów osobowych: studium katechetyczno-liturgiczne,* Lublin 2008.
Sorkowicz A., *Polska rodzina i wychowanie w świetle nauczania Jana Pawła II*, Katowice 2014.
Starnawski W., *Ojciec – źródło i miara. O wartych rozważenia implikacjach poszerzenia perspektywy wychowania*, „Horyzonty Wychowania" 69 (2025), s. 23-32.
Weigel G., *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, tłum. D. Chylińska i in., Poznań 2024.
Szulakiewicz W., *Biografistyka i jej miejsce w historiografii edukacyjnej po II wojnie światowej*, „Biuletyn Historii Wychowania" 10 (2004), s. 5-14.
Szulakiewicz W., *Biografistyka w polskiej historiografii edukacyjnej*, w: *Ideały wychowania i wzory osobowe narodu polskiego z XIX i XX wieku,* red. E. Kryńska, Białystok 2006, s. 9-12.
Szulakiewicz W., *Badania biograficzne w pedagogice. Studia źródłowe i bibliograficzne*, Toruń 2015.
Szulakiewicz W., *Badania historyczne w pedagogice. Konteksty źródłowe*, Toruń 2015.
Zellma A., *Zaangażowanie ojca w proces holistycznej katechizacji dziecka w młodszym wieku szkolnym,* „Ełckie Studia Teologiczne" 5 (2004), s. 337-350.

Słowa kluczowe: wzór osobowy, Karol Wojtyła, dzieciństwo, biografistyka historyczno-pedagogiczna, rodzice
Keywords: personal model, Karol Wojtyła, childhood, historical-pedagogical biography method, parents